

Aura VA-40 Rebirth

12 900 zł



Specyfikacja:

Typ: wzmacniacz zintegrowany

Wejścia: 1 × phono(MM), 3 × line

Moc wyjściowa: 50 W+50 W (8Ω)

Pobór mocy: 16 W (max.210 W)

Wymiary: 430 × 76 × 350 mm

Waga: 7.2kg

Aura VA-40 Rebirth

12 900 zł

Aura Design Ltd to manufaktura wyspecjalizowana w produkcji wzmacniaczy, której historia sięga roku 1989. Założył ją Michael Tu i początkowo firma działała jako pododdział jednego z najpopularniejszych brytyjskich wytwórców głośników. Po siedmiu latach od daty powstania siedzibę Aury przeniesiono do Japonii, a oficjalną nazwę zmieniono na Aura Design Japan. Po latach stery przejął koncern Yukimu, by na 35-lecie marki zlecić zaprojektowanie nowej wersji legendarnego – trzeba jednak przyznać, że dla tych bardziej wtajemniczonych fanów klasycznego brytyjskiego audio, hołdującego zasadzie „z małego sprzętu wielki dźwięk” – wzmacniacza zintegrowanego VA-40.

Patrząc na zgrabną, płaską obudowę na pewno zadamy pytanie, czy jest to klasa D? Otóż nie. VA-40 Rebirth to minimalistyczna konstrukcja analogowa, pozbawiona toru cyfrowego, wyświetlacza i innych elektronicznych gadżetów psujących jakość dźwięku, a zatem zapewniająca purystyczne brzmienie w połączeniu z radością old-schoolowej manualnej obsługi urządzenia. Aura VA-40 Rebirth zaprzęga do pracy pojedynczy układ push-pull zbudowany z brytyjskich MOS-FETów Exicon ECX10P20/ECX10N20, znanych i lubianych wśród fanów dobrego hi-fi, a także stosowanych przez renomowanych high-endowych producentów takich jak Goldmund czy Nagra. Nowe wcielenie integry oddaje solidne 50 W na kanał przy obciążeniu 8 ohm, dzięki wykorzystaniu zapasu mocy z transformatora toroidalnego 200 VA, a przede wszystkim dzięki innowacyjnej metodzie chłodzenia stopnia końcowego. Jest on bowiem przytwierdzony za pomocą wsporników do dwóch okazałych, poziomych radiatorów zajmujących pół obudowy, które umiejscowiono bezpośrednio pod górną pokrywą, wyposażoną w szczeliny wentylacyjne. Rozwiązanie takie daje tranzystorom optymalne warunki pracy, bez ich nadmiernego przegrzewania i degradacji parametrów wraz z upływem czasu, dodatkowo tłumiąc dużo skuteczniej wibracje mechaniczne. We wzmacniaczu znajdziemy również takie wysmienite komponenty jak: rezystory metalizowane Vishay, kondensatory Nichikon Muse, połączone styczniki i inne elementy, pozwalające jubilatowi VA-40 Rebirth godnie reprezentować we współczesnym świecie prawie zapomnianą szkołę dźwięku. Gustowna obudowa i panel czołowy urządzenia powstają u japońskich specjalistów od metalurgii, Tsubame-Sanjo City, a fanów płyt winylowych ucieszy, że oprócz 3 standardowych wejść liniowych RCA wzmacniacz wyposażono także w wejście gramofonowe przystosowane do wkładek typu MM.